



**KSIĄŻNICA
BESKIDZKA**



instytut muzyki i tańca
■■■■■

Projekt edukacyjny „Tanecznym krokiem cały rok z Kolbergiem”

Scenariusz lekcji z cyklu: Z ludowego skarbca

Autor: Joanna Dziemińska

Szkoła: podstawówka/gimnazjum

Klasa: IV klasa/I klasa

Czas trwania: 45 minut

Temat: Bielka – legenda o założeniu miasta Bielska

Cele poznawcze:

- zapoznanie się z tekstem legendy dotyczącej założenia miasta Bielska opublikowanej w „Kalendarzu Beskidzkim” 1963 (materiał pomocniczy do scenariusza – tekst legendy (wersja skrócona). Uczniowie odpowiadają na pytania dotyczące zamieszczonych fragmentów legendy,

- nabywanie umiejętności wyszukiwania uczniom informacji historycznych i etnograficznych w legendzie.

Środki dydaktyczne: egzemplarze „Kalendarza Beskidzkiego” z tekstem legendy, karty pracy

Metody pracy: podająca, poszukująca, praca z tekstem, burza mózgów

Informacje historyczne i etnograficzne, jakie możemy uzyskać z legendy o założeniu Bielska:

1. Informacje historyczne:

a) POLITYCZNE:

- imię króla, który rządził w 1006 roku – Bolesław,

- władza lokalna sprawowana przez kasztelanów, których zadaniem było utrzymywanie spokoju i ładu na podległych im terenach,

- informacje o księciu Kazimierzu cieszyńskim, który zbudował na miejscu siedziska zbójców swoją siedzibę.

b) MILITARNE

- skład wojsk kasztelana: rycerze i tarczownicy,
- uzbrojenie i wygląd wojsk kasztelańskich.

c) SPOŁECZNE:

- zajęcia miejscowej ludności – tkanie i bielnie płótna,
- funkcjonowanie band zbójceckich atakujących kupców oraz ludność,
- imiona funkcjonujące w średniowiecznej Polsce.

d) ARCHITEKTONICZNE:

- wygląd siedziby zbójów,
- pamiątki po Bystrogniewie i zbójcach znajdujące się na zamku w Bielsku.

2. Informacje etnograficzne:

- codzienne zajęcia ludności na przykładzie zajęć Bielki,
- znaczenie bursztynu jako kamieni posiadających wartość materialną,
- informacje na temat kształtu przyszyżenia bród na modę czeską,
- los kobiety po śmierci ich męża,
- funkcjonowanie legendy po dzień dzisiejszy.

Zadanie domowe: uczniowie otrzymują polecenie przygotowania innych legend dotyczących miejsca ich zamieszkania, których teksty można wypożyczyć w Książnicy Beskidzkiej.

Propozycja dodatkowa – wycieczka na zamek w Bielsku w celu zapoznania się z pamiątkami archeologicznymi pochodzącymi z omawianego okresu

Tekst legendy (wersja skrócona)

Bielka

„Słońce kryło się na wierzchołku świerków i rzucało długie, ukośne promienie (...) W tej chwili Bielka przypominała sobie o płótnie pozostawionym nad brzegiem rzeki (...) Bielka zwinęła płótno i zaczęła piąć się ścieżką w stronę swej chaty, gdy nagle do uszu jej doszedł daleki tętent koni. (...) Bielka opuściła zarośla i stanęła w pobliżu drogi. Wiedziała już, że nie ma się czego bać, że to Bystrogniew wraca cały i zdrowy z kolejnej udanej wyprawy.

Księżyc zaglądał przez otwór dziwnego muru zamczyska otaczającego pierścieniem siedliska zbójców. W jego świetle nabierały tajemniczych odcieni bursztyny, które Bielka trzymała w ręce.

– Po co mi te kamienie?

Bystrogniew uśmiechnął się pod wąsem

– Sama nie wiesz, jaki to skarb. Kupcy z krajów dalekich przyjeżdżają, żeby je zdobyć (...)

– Komu je zabrałeś?

Bystrogniew zaśmiał się. Błysnęły dwa rzędy równych, białych zębów.

– A czy to ważne? – powiedział po chwili (...)

Bielka nie pytała o nic więcej. Nie od dziś wiedziała, że Bystrogniew, woj nad woje i przywódca bandy zbójców, która w tym kamiennym grodzisku na wzgórzu obrała sobie siedlisko, napada na kupców, rabuje i zabija (...)

Zbyt długo w kamiennym gnieździe zażywali spokoju rozbójnicy i zbyt głośno stawały się ich sprawki. Kasztelanowie króla Bolesława osadzeni w pobliskich grodach nie jeden raz zzymali się na wieść o nowych rabunkach i zuchwałych wypadach Bystrogniewa sięgających aż do ludnych osad. Wreszcie ostatni napad na wschodnich kupców, którzy przywieźli cenne tkaniny, a wracali ze złotem i bursztynami dopełnił miary. Pobliskie kasztelanie ogłosiły wyprawę.

Zbójcy spali spokojnie w swoim kamiennym gnieździe, ledwo widocznym tego ranka na wzgórzu, wśród drzew, gdy w ich stronę posuwały się oddziały regularnego wojska. Przodem jechali rycerze w łuskowych, błyszczących zbrojach z brodami przystrzyżonymi równo na wzór czeski. Za nimi postępowali tarczownicy uzbrojeni w młoty żelazne, topory, łuki i włócznie (...) Gdy pierwsze promienie słońca wpadły przez otwory w murach kamiennego gniazda, zbójceki zamek był otoczony ze wszystkich stron.

[Zbójce gniazdo zostało pokonane, Bystrogniew zginął w walce] Przy bramie stoi grupka zastrachanych kmieci, których tu spędzono, aby patrzyli na zagładę zbójce gniazda (...) Z tej grupy wąsaty woj wywlekl dziewczynę w białym odzieniu i pchnął ją w stronę dowódcy.

– Jak ciebie zwa? – zapytał dowódca.

– Bielka albo Biała

– Skąd masz ten naszyjnik?

Dziewczyna milczała. Skądś spod bramy doleciały usłuzne głosy:

– To Bielka, najlepsza tkaczka, wybranka Bystrogniewa. To on darował jej ten naszyjnik.

Dziewczyna dalej milczała. Dowódca zmierzył ją uważnym spojrzeniem, potem powiedział:

– Oddaj mi te bursztyny. To z rabunku. A ciebie zabiorę ze sobą. Będziesz tkać u mnie płótno.

Bielka powoli rozwiązywała nić naszyjnika (...) i nagle rzuciła go w ogień. (...) [Po chwili] zbliżyła się do dowódcy.

– Byłam żoną Bystrogniewa – powiedziała spokojnie i głośno. – U nas jest taki zwyczaj, że wdowy po zmarłych na stosie umierają (...) [To powiedziawszy] rzuciła się w wysoko strzelające w górę płomienie.

Mijały lata. Na miejscu zbójce zamczyska (...) nie został kamień na kamieniu. [Pozostał jedynie] głaz. Na tym głazie, z rozkazu kasztelańskich wojów wykuto liczbę 1006 – czyli rok, w którym zrównano z ziemią kamienne zamczysko i w którym Bielka spłonęła na stosie (...).

Znów upłynęło wiele wody w Wiśle i Białej (...) A po kilku wiekach zaglądnął w te strony książę cieszyński, Kazimierz. Spodobała mu się ta okolica (...) i opowieść o Bielce, najlepszej i najpiękniejszej tkaczce, która wolała umrzeć na stosie niż żyć w niewoli.

I z polecenia księcia w miejscu, gdzie stało dawne siedlisko zbójce, zbudowano zamek książęcy służący odtąd jako lotnisko. Na jednej ze ścian tego zamku książę Kazimierz polecił uwidocznic postać przywódców zbójców – Bystrogniewa. W piwnicach zaś przechowywano olbrzymi głaz kamienny z wyrytą datą 1006.

Te ostatki pamiątki starej legendy przetrwały do połowy XIX wieku (...) Nie zginęła jednak pamięć o tamtych czasach. Kazimierz, książę cieszyński zbudował zamek na wzgórzu w pierwszych dziesiątkach lat XIII wieku. Odtąd w jego pobliżu rozrastać się zaczął gród warowny i rozrastało się miasto Bielsko, miasto, które po legendarnej Bielce odziedziczyło umiłowanie pracy i wolność”.

Pytania do legendy o założeniu Bielska:

1. Czym zajmowali się osadnicy przyszłego miasta Bielska (na przykładzie Bielki)?

.....
.....
.....

2. Kim był Bystrogniew oraz czym się zajmował?

.....
.....
.....

3. Jak wyglądało siedzisko zbójów?

.....
.....
.....

4. Co obecnie znajduje się w miejscu dawnego siedliska zbójów?

.....
.....
.....

5. Dlaczego król Bolesław postanowił rozprawić się ze zbójami?

.....
.....
.....

6. Jak według legendy wyglądał los kobiet po śmierci męża?

.....
.....
.....

7. Co miasto Bielsko zawdzięcza Bielce?

.....
.....
.....

8. Rok 1006, który to wiek?

- a) X w. n.e. b) IX w. p.n.e. c) XI w. n.e.

8. W jakich latach według legendy zniknęły ostatnie pamiątki po herszcie Bystrogniewie?

- a) 1801-1850 b) 1900-1950 c) 1700-1750

9. W jakich latach według legendy powstał zamek w Bielsku?

- a) 1301-1350 b) 1201-1250 c) 1200-1250

Więcej informacji można uzyskać w Książnicy Beskidzkiej w Bielsku-Białej lub w najbliższej bibliotece.

Źródła dostępne w Książnicy Beskidzkiej:

- A. Buś, *Legendy Nadskawia. Cz. 2*, Wadowice 1997
D. Czubała, *Wokół legendy miejskiej*, Bielsko-Biała 2005.
R. Danel, *Beskidzkie opowieści ludowe*, Bielsko-Biała 1979.
S. Horowski, *A to historia!: z dziejów ziemi bielskiej*, Bielsko-Biała 2014
S. Horowski, *Samo życie czyli historyczne zapiski sprzed wieków*, Żywiec 2004.
A. Lysko, *Klechdy pszczyńskie*, Łaziska Górne 1997.
J. Ondrusz, *O założeniu miasta Cieszyna*, Cieszyn 2001.

Z ludowego skarbca



Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego